



Z Ewangelii św. Jana

Piłat powiedział do Jezusa: „Czy Ty jesteś Królem żydowskim?”. Jezus odpowiedział: „Czy to mówisz od siebie, czy też inni powiedzieli ci o Mnie?”. Piłat odparł: „Czy ja jestem Żydem? Naród Twój i arcykapłani wydali mi Ciebie. Co uczyniłeś?”. Odpowiedział Jezus: „Królestwo moje nie jest z tego świata. Gdyby królestwo moje było z tego świata, słudzy moi biliby się, abym nie został wydany Żydom. Teraz zaś królestwo moje nie jest stąd”. Piłat zatem powiedział do Niego: „A więc jesteś królem?”. Odpowiedział Jezus: „Tak, jestem królem. Ja się na to narodziłem i na to przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie. Każdy, kto jest z prawdy, słucha Mojego głosu”. † J 18, 33b–37

Umarł, by dać życie

Rzeźby Chrystusa są wszędzie: na szczytach gór i dnie oceanu, wieżach świątynnych i grobach cmentarnych. Są one wyrazem wiary chrześcijan, że Jezus jest Królem Wszechświata; wyrazem czci i wdzięczności wobec naszego Pana i Zbawcy. Jemu też w tę ostatnią niedzielę roku kościelnego w sposób szczególny składamy hołd i oddajemy cześć.

Chrystus – Król Miłości – umarł na krzyżu, by nas zbawić. Okropnie cierpiał, by nas uleczyć. Zniósł niehumanitarne upokorzenie, by nas uszlachetnić. Został odrzucony przez ludzi, by w Niebie przyjął nas Ojciec. „W poczet złoczyńców został zaliczony”, by nam otworzyć drogę do świętości. Dał się „pokonać na krzyżu”, byśmy zostali zwycięzcami i razem z Nim zmartwychwstali i osiągnęli życie wieczne.

Kochajmy innych i dzielmy się z nimi tym, co od Boga otrzymujemy. Będzie to z naszej strony najlepsze i najpiękniejsze podziękowanie dla Chrystusa Króla za niepojętą miłość ku każdemu człowiekowi.

- Czy odczuwam w każdej chwili swojego życia, że Pan troszczy się o mnie?
- Jak wygląda mój stosunek do Boga?